Nr. 9. Mikołów, dnia 28. Lutego 1931 r. Rok VII.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6

Sprawa ratyfikacji traktatu handlowego z Niemcami.

W swoim czasie pisaliśmy o tem, jakie niebezpieczeństwa kryje dla Polski przyjęcie traktatu handlowego z Niemcami. W ostatnich dniach toczyła się dyskusja w tej sprawie w komisji zagranicznej Sejmu, w wyniku której jednakże uchwalono ratyfikację.

Rządowy projekt ustawy o ratyfikacji referował pos. Jeszke (B. B.). Od chwili zawarcia tego traktatu do dnia dzisiejszego warunki uległy tak radykalnej zmianie, mówił referent, iż koncesje, które umowa ta daje na rzecz Polski, zostały przez perfidne wewnętrzne zarządzenia Niemiec zredukowane i w ręku naszem stopniały do minimum. Dlatego też referent czuje się zmuszony polemizować z umotywowaniami rządowemi, dołączonemi do traktatu, jako opartemi na przedawnionym już stanie faktycznego kształtowania się stosunków zadowolić nie może.

Korzyści.

Korzyści płynące dla nas z traktatu, jak możliwości eksportowania trzody chlewnej i mięsa wieprzowego, produktów rolniczych, węgla oraz wolność tranzytu przez Niemcy dla eksportu polskiego, są tylko problematyczne, gdyż jak wiadomo Niemcy zawczasu już wprowadzili takie ustawy, które eksport polski utrudniają lub nawet uniemożliwiają. A dalej ustępstwa jakie Polska gwarantuje traktatem nie stoją w żadnym stosunku do korzyści, jakie ewentualnie traktat ten mógłby wykazać. Zawarcie traktatu w obecnych warunkach jest niewątpliwie niekorzystne, ale referent stwierdza, że są mimo to takie rzeczy, które przemawiają za ratyfikowaniem tego układu. Otóż za ratyfikowaniem układu, uważa p. Jeszke, przemawia to, by nie posądzano nas na terenie międzynarodowym o złą wolę, jeśli chodzi o pacyfikację.

W dalszym ciągu bronił przyjęcia traktatu prezes delegacji polskiej p. Twardowski, motywując przyjęcie próbą unormalizowania stosunków gospodarczych polsko - wewnętrznych. „Traktat ten, stwierdza b. minister Twardowski, jako nie zawierający żadnych związan celnych i jako umowa krótko-terminowa, chyba najwięcej odpowiada obecnemu położeniu przesileniowemu i przejściowemu, gdyż daje nam jaknajwiększą swobodę i możność dostosowania się do każdorazowej sytuacji.

Rząd za ratyfikacją.

P. Wiceminister Doleżal motywuje w ten sposób stanowisko Rządu:

„Traktat zawarty jest na rok, jak wszystkie dotychczasowe umowy handlowe polskie i zawiera klauzulę największego uprzywilejowania bez stabilizacji ceł, jak to jest w większości naszych traktatów. Niema absolutnie dobrych, ani absolutnie złych traktatów. O wartości ich decydują warunki gospodarcze w czasie ich wykonania.

Z tego punktu widzenia najważniejsze jest, czy umowa daje środki, któreby umożliwiały skorygowanie działania złych warunków ógólno-gospodarczych przy wykonywaniu umowy. Otóż środki te istnieją, a do podtrzymania ich przyczyni się także nasz kontrahent. Środkami takiemi są np. cło, dalej postanowienie, według którego kontrahent ma możność wypowiedzenia przedterminowego umowy, co do trzody chlewnej, wreszcie o ograniczeniu kontyngentowem dla artykułów, uznanych za specjalnie niebezpiecznie ze względu na bilans handlowy, lub ochronę przemysłową.

Wreszcie traktat jest krótkoterminowy, bo roczny, wbrew prądowi, panującemu w Europie zachodniej i proponowanemu przez Ligę Narodów, żeby zawierać takie traktaty na lat 5.

Motywy, które skłoniły do złożenia traktatu, są znane.

Chcemy dać wyraz, że Polska pragnie szczerze pacyfikacji stosunków w Europie tak politycznych, jak i gospodarczych.

Rządem kierowały też motywy ogólnej polityki handlowej. Musimy się starać się o wywóz coraz doskonalszych gotowych artykułów o waloryzowanie tego co wywozimy.

Wreszcie trzecia kategorja motywów. któremi kierował się rząd, to były także te nikłe ułatwienia dla głównych artykułów wywozowych, jak drzewo, węgiel, produkty hodowlane. Nie należy bagatelizować też postanowień tranzytowych w umowie, bo dają nam dostęp do rynków belgijskiego, francuskiego i włoskiego. Wreszcie ma to znaczenie dla wywozu nafty i całości naszych płodów rolniczych. Rząd podtrzymuje wniosek o ratyfikację.

Dyskusja.

W dyskusji zabierali głos tak posłowie z partji rządowej jak i opozycja. Wszyscy są zgodni w tym punkcie, że traktat może nam wyrządzić poważne szkody.

Tak n. p. pos. Zieliński (Klub Nar.) uważa za najniebezpieczniejsze ustępstwa polskie dotyczące uprawnień osiedleńczych Jeden z artykułów traktatu pozwala na powrót osobom, które mieszkały w Polsce 1 stycznia 1919 r. W tem spo-

sób umożliwionoby wszystkim tym, którzy opuścili nasze kresy zachodnie i poszli do Vaterlandu, powrót do Polski, by tutaj na śląsku, w Poznańskiem, na Pomorzu rozpocząć znowu odwieczną walkę.

Poseł Hołyński (B. B.) widzi również wszelkie złe strony ale chce im zaradzić przez podwyżkę ceł; Poseł Piestrzyński (Klub. Nar.) zwalcza wywody posła B. B. twierdząc, że jeżeli sprawy w ten sposób się ustosunkują, jak myśli o nich p. Hołyński, to stosunki się wcale nie unormują lecz walka celna będzie dalej trwała mimo traktatu etc. Słusznie powiedział poseł Stroński (Klub Nar.) układ ten nie jest narzędziem pokoju, lecz narzędziem wojny. Jeżeli Niemcy w dwa tygodnie po spisaniu umowy wprowadzili stawki Schielego, które sprzeczne są z duchem konwencji genewskiej, to widzimy, że Niemcy nie powstrzymują się od niczego, nawet od takiej rzeczy, która zrobi tak zwane złe wrażenie.

Pacyfikacji broni dalej przedstawiciel M. S. Z. i wiceminister Doleżal oświadczając, że Rząd postara się o uniknięcie wszelkich niebezpieczeństw jakie ewentualnie groziłyby nam przez ratyfikowanie układu.

Rozprawy w komisje sejmowej wykazały, że strony ujemne traktatu są przez wszystkich i coraz silniej uznawane. Mimo to jednak w wyniku dyskusji głosowanie nie przyniosło odrzucenia ratyfikacji — ratyfikację przyjęto, motywując że ze względu na pacyfikację ratyfikacja jest rzeczą konieczną.

Jakkolwiek uchwalono ratyfikację w komisji sejmowej, to jednak nie jest to zupełnie miarodajnem, gdyż pozostaje jeszcze uchwalenie przez Sejm i Senat. Należy się jednak spodziewać że rozstrzygnięcie będzie identyczne.

Sejm i Senat pracuje.

Na środowem posiedzeniu Sejmu omawiano projekt ustawy o państwowym funduszu eksportowym, uczyniono poprawki dotyczące polityki dla funduszu drogowego i zmieniono opodatkowanie cukru. Następnie załatwiono szereg sprawozdań komisji reform rolnych i innych.

Posiedzenie Sejmu w przyszły wtorek obejmować będzie dyskusję nad projektem konstytucji, wniesionym przez B. B. W. R.

Komisja skarbowo - budżetowa Senatu zakończyła obrady nad preliminarzem budżetowym 1931/32.

Wszelkie wnioski, zaproponowane przez senatorów klubów opozycyjnych zostały odrzucone, natomiast wszystkie wnioski zaproponowane przez referentów poszczególnych części budżetu i referenta generalnego, zostały przyjęte.

—o—

Sytuacja gospodarcza w styczniu.

Trudności gospodarcze Polski nie zelżały również w styczniu r. b. W związku z dużem zapotrzebowaniem pieniężnem rolnictwa sytuacja na rynku kredytowym kształtowała się nadal niepomyślnie. Działalność kredytowa banków prywatnych zmniejszyła się z powodu braku odpowiedniego materjału dyskontowego. Portfel wekslowy Banku Polskiego uległ również dość silnemu zmniejszeniu. Operacje kredytowe banków państwowych natomiast wykazały w styczniu dalszy wzrost. Spłata zobowiązań zwłaszcza w rolnictwie oraz w przemyśle metalowym połączona była ze znacznemi trudnościami. W innych branżach natomiast zaznaczyło się w styczniu lekkie polepszenie wypłacalności.

Obroty w handlu wewnętrznym, po nieznacznem ożywieniu przedświątecznem w grudniu, obniżyły się przy utrzymującej się tendencji spadkowej cen. Rozmiary wymiany towarowej z zagranicą doznały znacznego ograniczenia zarówno w imporcie, jak i eksporcie. Wzrost liczby bezrobotnych był mniejszy, niż w grudniu ub. r., jednak ogólny stan bezrobocia przekroczył znacznie zeszłoroczny poziom.

—o—

Spodziewana poprawa.

W kołach gospodarczych oraz w sferach rządowych wypowiadany jest pogląd, że natężenie depresji gospodarczej w Polsce osiągnęło obecnie swój punkt kulminacyjny. Pewne odprężenie konjunkturalne oczekiwane jest już w marcu, co pozostaje w związku z uruchomieniem szeregu robót publicznych. Do tej kategorji zaliczane są roboty ziemne, drogowe, budowa dróg i mostów, dalsza budowa podziemnej telefonicznej sieci kablowej, oraz roboty wstępne, związane z sezonem budowlanym.

Wszystkie te prace razem wzięte, a zwłaszcza zamierzona budowa dróg i szos niewątpliwie przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia a tem samem oddziała dodatnio na sytuację na rynku krajowym. Co się tyczy budownictwa mieszkaniowego, to kredyty budowlane nie będą zdaje się w tym roku bardzo znaczne. W kołach gospodarczych panuje przekonanie, że kryzys obecny będzie tylko stopniowo mógł być opanowany, dlatego też nie należy oczekiwać radykalnej zmiany w stosunkach gospodarczych. Walka z depresją gospodarszą potrwa jeszcze czas dłuższy, co pozostaje w ścisłym związku z konjunkturą ogólno-światową. Jednakże należy podnieść, że z zagranicy sygnalizowane są już wiadomości o pewnej poprawie, która wyraża się między innemi w przekonaniu, iż państwa i rynki zasobne w rezerwy pieniężne chętniej, niż dotychczas udzielać będą pomocy kredytowej krajom najbardziej kredytu potrzebującym.

Pomoc dla bezrobotnych.

W myśl uchwały Sejmu, wzywającej rząd do przyjścia z możliwie wydatniejszą pomocą doraźną bezrobotnym, nie pobierającym zasiłków z funduszu bezrobocia, w szczególności robotnikom sezonowym, ministerstwo pracy i opieki społecznej pragnąc jak najszybciej pomoc tę okazać, zwróciło się ze specjalnym okólnikiem do wszystkich województw.

Zgodnie z uchwałą sejmową, ministerstwo pracy i opieki społecznej zwiększyło w miesiącu bieżącym sumy, asygnowane wojewodom na pomoc specjalną dla bezrobotnych. Sumy te zostały zwiększone dość wydatnie zwłaszcza w okręgach szczególnie dotkniętych klęską bezrobocia.

Nieudały „dzień głodu“.

Manifestacje w związku z organizowanym na terenie Europy środkowej przez międzynarodówkę „dniem walki z klęską bezrobocia i głodu“ w Polsce odniosły zupełne fiasko.

W Warszawie zapowiedziane demonstracje nie odbyły się. Wszystkie fabryki pracują a drobne wystąpienia które miały miejsce na ulicach, policja szybko likwidowała.

W Poznaniu niepokojono się bardzo pogłoskami o zamierzonych demon-

stracjach komunistycznych. W rzeczywistości zamierzali komuniści odbyć wiece bez zezwolenia władz, jednakże policja udaremniła te plany. Jedynie na Starym Rynku zdołała się zebrać większa gromada demonstrantów, która nie chciała się rozejść i po urządzeniu przez policję szarży dopiero się rozprószyła. Pozatem było spokojnie.

Na Górnym Śląsku, wykorzystując nastroje bezrobotnych, komuniści już od szeregu dni prowadzili akcję przygotowawczą na terenie przemysłowym. Rozrzucali oni ulotki i próbowali agitować na zebraniach załogowych. Głównym ich planem był pochód do Katowic na rynek i demonstracja na rynku, oraz przed gmachem wojewódzkim.

W ostatniej chwili plan zmienili o tyle, że polecili na prowincji urządzać zebrania, a następnie pochody i demonstracje przed urzędami gminnemi.

Cały plan komunistów śląskich spalił na panewce i nie powiódł się na całej linji.

Bezrobotni bowiem nie poszli za agitacją komunistyczną. Władze wszędzie zebrania zakazały i przedsięwzięły odpowiednie środki. Wszędzie panował spokój. Tu i ówdzie były małe próby zebrań młodocianych bezrobotnych, które z łatwością policja rozprószyła.

W Krakowie zlikwidowała policja bardzo prędko „marsz głodnych". skonfiskowano afisze antypaństwowe, aresztowano paru komunistów. i na tem skończyła się cała demonstracja.

Z zadowoleniem więc stwierdzić wypada, że masy robotnicze znalazły tyle siły, by mimo ciężkiego położenia nie pójść na lep haseł komunistycznych.

zacięta walka o przeforsowanie ustawy legalizującej prawo strajku powszechnego w Anglji przybrała nieoczekiwany obrót.

W obozie liberałów wybuchła walka przeciwko utrzymaniu gabinetu Mac Donalda za cenę koncesyj strajkowych. Wpływ grupy liberalnych związków zawodowych, liczących 250.000 ludzi, wywiera potężny nacisk na Lloyd Georgea. W ten sposób wynika niebezpieczeństwo dla utrzymania aljansu liberalno-laburzystowskiego i możliwość upadku gabinetu Mac Donalda.

Pozycję rządu pogarsza ultimatum, wystosowane przez socjalistyczne związki zawodowe, domagające się legalizacj ustawy o strajku powszechnym lub ustąpienia rządu.

Niemcy.

Walka o program rolny.

W parlamencie Rzeszy toczyła sie dalsza, bardzo ożywiona dyskusja nad programem agrarnym ministra Schielego. Równocześnie w kuluarach parlamentu z żywem zainteresowaniem omawiano możliwość powrotu niemiecko-narodowych posłów na salę posiedzeń w związku z listem prez. Hindenburga oraz opozycją, jaka dała się zauważyć w szeregach socjalistycznych przeciwko programowi min. Schielego.

Nie ulega wątpliwości, iż socjaliści niemieccy ze względów agitacyjnych woleliby głosować przeciw programowi p. Schielego, który musi spowodować zwyżkę cen artykułów żywnościowych, co w pierwszym rzędzie dotknie masy robotnicze.

Robotnicy żądają opieki.

W pałacu prezydenta Rzeszy zjawili się przedstawiciele trzech niemieckich związków zawodowych w celu przedłożenia p. Hindenburgowi prośby o doniosłym charakterze politycznym.

Przedstawiciele robotników niemieckich domagają się od prezydenta Rzeszy, aby z takiem samem zainteresowaniem i z taką samą przychylnością, z jaką popiera postulaty agrarjuszy niemieckich, poparł też interesy robotników.

Przedstawiciele robotników niemieckich zwrócili uwagę prez. Hindenburga, iż pomoc dla ludności robotniczych jest przynajmniej równie doniosła, jak pomoc udzielana rolnikom i że w chwili, kiedy na skutek protekcjonizmu celnego rządu niemieckiego rosną ceny kosztów utrzymania, równocześnie prowadzona jest akcja, zmierzająca do obniżki zarobków robotniczych.

Co słychać zagranicą?

Liga Narodów.

Genewa bada światowy kryzys.

Dnia 2 marca r. b. odbędzie się w Genewie międzynarodowa konferencja Instytutów badawczych, zwołana przez Ligę Narodów, poświęcona sprawie badadania przebiegu i źródeł obecnego światowego kryzysu ekonomicznego, jak również zagadnieniu powtarzalności kryzysów.

Z Polski zaproszony został na tę konferencję Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen.

Francja.

Międzynarodowa konferencja rolnicza.

We wtorek rozpoczęła się we francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych międzynarodowa konferencja rolnicza, w której biorą udział 24 państwa europejskie, m. i. i Polska. Konferencja ta ma obradować nad sposobami usunięcia z państw rolniczych Europy nadwyżek zboża ze zbiorów w latach 1930 i 1931

Rokowania o układ morski.

Między Francją a Anglją zawarty został w ostatnich dniach układ morski, przewidujący zasadnicze trzy punkty

Francja zgadza się na ograniczenie tonażu swej floty morskiej do 640.000 ton do roku 1936. Po drugie zgadza się na redukcję tonażu łodzi podwodnych do r. 1936 o 35 tysięcy ton, do 60 tysięcy ton. Owe zaś 35.000 ton mają być użyte dla torpedowców i łodzi torpedowych. Trzeci punkt przewiduje zrzeczenie się Francji budowy nowych wielkich pancerników po 23 tysiące ton, które Francja pragnęła budować jako przeciwwagę dla nowych niemieckich pancerników. Klauzula bezpieczeństwa dla Francji przewiduje przewagę jej floty o 150 tysięcy ton ponad tonaż floty włoskiej.

W ten sposób więc został układ morski między Anglją — Ameryką — Japonją rozszerzony do 4-ch członków, a może i wnet Włochy też przystąpią do układu.

Włochy.

O układ morski.

Angielski minister spraw zagranicznych Henderson przybył do Włoch dla omówienia układu morskiego.

Powściągliwa dotychczas prasa włoska, ujawnia optymizm, niemal licząc się już z konkretnym faktem i twierdzi, że porozumienie anglo - włosko - francuskie jest dla polityki światowej niezbędne, jako uzupełnienie porozumienia anglo-japońsko - amerykańskiego. Nie ulega wątpliwości, że pertraktacje, przeniesione z gruntu czysto technicznego na grunt polityczny, mają dla Włoch specjalną wymowę z wagi której zdaje sobie sprawę szeroki ogół.

Prasa paryska daje wyraz nadziei, że podróż angielskich ministrów do Rzymu doprowadzi nareszcie do osiągnięcia tak pożądanego oddawna porozumienia morskiego. Dzienniki podkreślają, że wynik rokowań zależy obecnie wyłącznie od stanowiska Rzymu.

Anglja.

Znowu widmo upadku rządu Mac Donalda.

Prowadzona od dłuższego czasu na terenie parlamentarnym w komisjach

Takie jednostronne ustosunkowanie się gospodarcze rządu niemieckiego może mieć katastrofalne skutki dla całego życia gospodarczego w Niemczech.

Obawy — porażka.

Prasa nacjonalistyczna uderza w wielki dzwon alarmu z powodu porozumienia flotowego między Francją a Wielką Brytanją i zarysowującego się porozumienia między Włochami a Francją w tej samej sprawie.

Dzienniki nacjonalistyczne podkreślają zupełnie otwarcie, iż przystąpienie Francji i Włoch do porozumienia flotowego morskiego stworzy jednolity front mocarstw zachodnich w sprawie rozbrojeniowej przeciwko Niemcom i oznacza wzmocnienie pozycji Francji na najbliższej konferencji rozbrojeniowej.

W związku z tym alarmem wychodzą na jaw sensacyjne szczegóły porażki, jaką poniósł rząd niemiecki w Paryżu, gdzie z inicjatywy kanclerza Brueninga usiłowała specjalna delegacja polityków centralnych uzyskać porozumienie francusko - niemieckie w sprawach wojskowych.

Przedstawicielom centrum wytłumaczono, że Niemcy nie mogą liczyć na żadne poparcie Francji w sprawie uzbrojenia, ani też na długoterminowy kredyt francuski, jak długo niemiecka polityka zagraniczna zdąża do celów rewizjonistycznych.

Z. S. R. R.

Prawicowa opozycja.

Usunięcie Rykowa ze stanowiska prezesa Sownarkomu, jak również dokonane przez Stalina w końcu listopada aresztowania kilku wyższych dygnitarzy wojskowych, bynajmniej nie zlikwidowały prawicowej opozycji, faktycznym kierownikiem której jest Syrcow. Jego antystalinowskie wystąpienia niezmiernie denerwują czerwonego dyktatora. Jednak Stalin obawia się ruszyć Syrcowa, gdyż ten ma za plecami nietylko Woroszyłowa, lecz i szefa wszechwładnego Czeka Mieżyńskiego.

Prawicowa opozycja domaga się usunięcia Stalina i złagodzenia jego „generalskiej linji" w stosunku do włościaństwa.

Z Mikołowa i okolicy.

— Szanowni Obywatele miasta Mikołowa i okolicy!

Znany na tutejszym terenie i w dalszych okolicach chór męski „LUTNIA" z Mikołowa, *urządza w niedzielę, dnia 8. marca b. r. o godz. 19 wieczorem na sali Hotelu Polskiego w Mikołowie WIELKI KONCERT ŚPIEWACZY* pod dyrekcją szeroko znanego i wielce utalentowanego dyrygenta p. Franciszka Stuska, kierownika szkoły z Jaśkowic.

Aby Szanownemu Obywatelstwu dać możność dokładnej oceny wartości wykonania pieśni, zaznacza się, że jest to chór młody, mający w swym zespole sporo młodzieży pozaszkolnej i ubogiej, robotników, urzędników i innych, którzy spojeni zgodą braterską idą szlachetnym przebojem ku szczytom doskonałości kultury śpiewaczej. Przypomnieć należy, że śpiewactwo na śląsku zajmuje pierwsze miejsce w Polsce, czem słusznie winien się każdy szczycić. A cóż dopiero gdy sobie przypomniemy zeszłoroczny Ogólnośląski Zjazd Śpiewaczy w Katowicach, w którym „LUTNIA" mikołowska jedna z najmłodszych i najmniej liczebnych chórów zdobyła pierwsze miejsce z II. grupy, o które walczyło bohatersko kilkadziesiąt towarzystw śpiewaczych.

Wysiłek i praca nie powinna iść nigdy na marne, tembardziej gdy przynoszą korzyści. To też apeluje się do tutejszego społeczeństwa, by w koncercie wyżej wspomnianym wzięło jaknajliczniejszy udział i podziwiało cudne melodje pieśni i muzyki polskiej, których wykonawcami są nasi synowie i bracia.

Program koncertu zawiera kilkanaście nowych trudnych utworów chórowych, solowych i muzycznych dotąd w Mikołowie nie wykonywanych, a któremi szczycą się nawet największe nasze miasta.

Obywatele! zachęćmy do dalszej zbożnej pracy naszych śpiewaków, tych krzewicieli zgody i miłości braterskiej, którzy uprawiają najszlachetniejszy sport duchowy jakim jest śpiew, przekonajmy ich, że się nimi interesujemy i potrafimy im wynagrodzić ich trudy. *Uczynić to możemy przez jaknajliczniejsze przybycie na koncert. Niech się sala Hotelu Polskiego w niedzielę dnia 8 marca b. r. o godz. 19. wypełni po brzegi, do ostatniego miejsca.*

— Ochotn. Kolumna Sanitarna Mikołów.

urządza w niedzielę dnia 1 marca rb. — o godzinie 4-tej popołudniu w lokalu p. Kiela w Mikołowie przy ulicy Krakowskiej 23

ZEBRANIE NADZWYCZAJNE

w sprawie rozpoczęcia kursu sanitarnego. Kurs trwać będzie od 1. marca do 31. maja 1931 z końcowym egzaminem i obejmować będzie następujące przedmioty: anatomję i fizjologję, zakładanie opatrunków, ratownictwo ogólne, dezynfekcję, obronę przeciwgazową i musztrę sanitarną. Kurs prowadzić będzie miejscowy lekarz i instruktorzy. Kurs ten jest bezpłatny, wobec czego uprasza zarząd wszystkich członków i członkinie o pewne przybycie na powyższe zebranie, celem wpisania ich na listę biorących udział w kursie. Goście i sympatycy mile widziani. Zgłoszenia dalszych interesentów na powyższy kurs przyjmuje prezes p. Szczepan Bógdoł, kupiec, Mikołów ulica Krakowska 8.

— Z Kółka Rolniczego.

Dnia 22. b. m., w niedzielę popołudniu odbyło się zebranie miesięczne Kółka Rolniczego, które zagaił prezez kółka p. Alojzy Bojdoł.

Po podaniu porządku posiedzenia i odczytaniu protokólu wygłosił p. Karol Hajduk z Izby Rolniczej z Katowic referat na temat „Stosowanie i przechowanie obornika". Referat był bardzo pouczający, dlatego też wysłuchano go z wielkiem zaciekawieniem. Następny referat na temat „Obowiązki właścicieli koni przy zakupach, sprzedaży i padnięciu koni" wygłosił sekretarz tutejszego Magistratu p. Wróbel.

Na przyszłem zebraniu wygłoszony będzie referat pod tytułem „Elektryfikacja gospodarstw rolnych".

W dalszym ciągu zebrania omawiana była sprawa zakupu drzewek owocowych dla tutejszych rolników.

Zarząd tutejszego Kółka Rolniczego apeluje do wszystkich jeszcze niezorganizowanych rolników mikołowskich, by zapisali się do miejscowego Kółka Rolniczego, gdyż wygłaszane na zebraniach referaty dają dużo korzyści i pożytku. Równocześnie podaje się do wiadomości, że zebrania miesięczne odbywają się regularnie w niedzielę po 20-tym każdego miesiąca, o godzinie 4-tej popoł. w lokalu p. Rudzkiego przy ulicy Dworcowej.

Wykryci amatorzy ołowiu i miedzi.

Jak donosiliśmy już, w dniu 14 stycznia skradziono na dworcu kolejowym z zaplombowanego wagonu 11 centnarów ołowiu w postaci 22 płyt. Podobnej kradzieży dokonano znów 14 lutego w fabryce Zeumera, a mianowicie skradziono 316 kg. miedzi wartości około 1000 złotych.

Dochodzenia policyjne wykazały, że kradzieży tych dokonali Wincenty Świerkot, Paweł Węs, Józef Świerkot i Józef Tajstra — wszyscy z Mikołowa i wszyscy karani sądownie. Sprzedarzą ołowiu zajął się niejaki Henryk Kaczor, handlarz

starzyzną, który jeździł z nim do Katowic a następnie do Król. Huty, gdzie go ostatecznie sprzedał Izraelowi Bukspanowi. Od Bukspana ołów przywędrował do Kriesera, a od Kriesera wyjechał do Bielska do Izaaka Rösslera i tam znikł.

Miedź z fabryki Zeumera została sprzedaną w Król. Hucie niejakiemu Jerzemu Juraszkowi, handlarzowi starzyzną, gdzie też policji udało się miedź odszukać.

Winowajcy ponoć przyznali się do winy.

Ukaranie oszusta.

W czasie wyborów zaaresztowały władze niejakiego Maksymiljana Feilera z Mysłowic z powodu posługiwania się fałszywą kartą kolejową. Feiler trudnił się w owym czasie rozdawaniem kartek dla „Deutsche Wahlgemeinschaft". Prasa niemiecka atakowała z tego powodu władze, twierdząc, że aresztowano go za roznoszenie kartek niemieckich. Obecnie rozegrał się przed sądem epilog tej sprawy, a mianowicie Sąd Grodzki w Mikołowie uznał Feilera winnym oszustwa i skazał go na 2 miesiące więzienia.

Kradzież flaszek.

Hurtownik piwa p. Sonderling, zauważył stałe kradzieże butelek od piwa. Powiadomiona o tem policja stwierdziła, iż kradzieży tych dokonywali młodociani chłopcy, którzy następnie flaszki sprzedawali po gospodach.

Fakt ten dowodzi, że rodzice niektórych dzieci w Mikołowie stanowczo zamało zwracają uwagi, co ich dzieci robią. Również właściciele gospód nie powinni kupować flaszek od dzieci z ulicy.

Klucze do odebrania.

Na policji znajduje się do odebrania kółko z trzema kluczami. Klucze te zostały znalezione w dniu 19 lutego.

Nieudała kradzież płaszcza.

Niejaki Paweł Mücke z Mikołowa ukradł w „Hotelu Polskim" płaszcz damski niejakiej M. P. Jednakże kradzież ta nie powiodła mu się, gdyż wykryto sprawcę i płaszcz mu odebrano, a ponadto sprawę skierowano do prokuratorji.

Po 3 lata więzienia za nieudałą kradzież.

W ostatnich dniach odbyła się rozprawa sądowa przeciw niejakiemu Silberglejtowi (rzeczywiste nazwisko: Jan Kohn) i Rosenbergowi, który przed kilku miesiącami usiłowali ukraść rolnikowi Skrzypczykowi z Wilkowyj 400 złotych, uzyskanych przez niego za sprzedaną krowę. Dzięki natychmiastowej interwencji policji pieniądze złodziejom odebrano. Obaj złodzieje byli wielokrotnie, bo około 20 razy, karani pod różnem nazwiskami. Obecnie każdy z nich dostał po 3 lata więzienia, i to ciężkiego.

Jak się kłócić, to nie na żarty!

Żelosko Jan z Mokrego pokłócił się tak bardzo z Wojciechem Furą, że mu nożem odciął kawałek lewego ucha.

Jak to łatwo ludziom porwać się do noża!

W nagrodę za kurację okradł.

W szpitalu św. Józefa leczył się niejaki Jan Ochodło z Szopienic. Po wyleczeniu się okradł szpital i zbiegł. Jak się w międzyczasie okazało Ochodło wykorzystuje zawarte w szpitalu znajomości, gdyż odwiedza żony chorych, znajdujących się w szpitalu, i wyłudza od nich dość znaczne kwoty — rzekomo dla ich mężów.

Ochodło buja na razie na wolności.

Programy radjowe.

Niedziela 1. 3.

9.20 — Cicha msza z Wilna, 11.30 — Transm. z Olszynki Grochowskiej z Warszawy, 12.40 — Kom. meteor. z Warsz., 12.50 — Program na dzień bież., 12.55 — Transm. II. części Poranku symfon. z Filharmonji Warsz., 14.00 — Ks. dr. B. Rosiński: Odczyt religijny: „Pojmanie Pana

W czwartek dnia 26. b. m. zmarł nagle na udar serca mój najukochańszy mąż, mój troskliwy ojciec, brat, szwagier, wuj i kuzyn

ś. p. Paweł Klimanek

budowniczy

przeżywszy lat 48, o czem zawiadamia w smutku pogrążona żona

Jadwiga Klimanek

z domu Cyba i syn Rudolf

Mikołów, dnia 27. lutego 1931 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. marca o godz 9½-tej z domu żałoby
Mikołów, ul. Żorska nr. 16.

Jezusa", 14.20 — Odczyty rolnicze i muzyka z Warsz., 15.40 — Program dla dzieci z Warsz., 16.10 — Skrzynka pocztowa, 16.30 — Intermezzo muzyczne, 16.40 — Odczyt z Warszawy, 16.55 — Intermezzo muzyczne z udz. p. St. Billik-Bedlewiczowej (śpiew), 17.15 — Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warsz., 17.30 — Kom. Tow. Czytelni Lud., 17.40 — Koncert z Warsz., 19.00 — „Bery i bojki śląskie", 19.25 — Dialog z Warsz., 19.40 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polskiego, przegląd widowisk, 20.00 — Słuchowisko z Warsz., 20.30 — Transmisja z Warsz. Recital fortep. A. Hoehna, kwadrans liter. i koncert popularny, 22.00 — Feljeton z Warsz., 22.15 — Pieśni z Warszawy, 22.50 — Kom. meteor. z Warsz., kom. sport. i program na dzień nast., 23.00 — Muzyka tan. z Warsz.

Poniedziałek 2. 3.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warszawy, 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., program na dz. bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 14.30 — Dialog z Wilna, 15.00 — Kom. gospod. z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl., kom. Teatru Polsk., 15.35 — Przegląd komunikatów z Warsz., 15.50 — Lekcja francuskiego z Warsz., 16.15 — Program dla dzieci starsz. z Warsz. i Wilna, 16.45 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Warsz., 17.45 — Muzyka lekka z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieśc., 19.00 — Rozmaitości, progr. na dz. nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — Prof. A. Gembala: „Greckie wspomnienia" (wrażenia i refleksje), 19.40 — Pras. dziennik radj. z Warsz., 19.55 — Kom. Strażactwa Śl., 20.00 — Odczyt z Warsz., 20.15 — Pogadanka muzyczna z Warsz., 20.30 — Konc. popul. z Warsz., 22.00 — Feljeton z Warsz., 22.15 — Intermezzo muzyczne, 22.50 — Kom. meteor. z Warsz. i program na dz. nast., 23.00 — Odczyt z Krakowa, 23.30 — Muzyka tan. z Warszawy.

Wtorek 3. 3.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warszawy, 11.58 — Sygnał czasu z Warsz., hejnał krak., program na dzień bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 15.00 — Kom. gosp. z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. Teatru Polsk., 15.35 — „Chwilka lotnicza" z Warsz., 15.50 „Wśród podręczników sportowych" z Warsz., 16.10 — Ciocia Hela przeczyta dla dzieci opowiastki ciekawe, 16.25 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Wilna, 17.45 — Popul. koncert symfon. z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieśc., 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — Olga Ręgorowicza: „Z dziejów Polaków na Syberji po r. 31 i 63", 19.35 — Pras. dziennik radj. z Warsz., 19.50 — Opera „Traviata" z płyt z Warsz., po operze kom. meteor., program na dzień nast. oraz muzyka tan. z Warsz. (do godz. 24.00).

Środa 4. 3.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., program na dz. bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor. z Warsz., 14.30 — Dialog z Wilna, 15.00 — Kom. gosp. z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. Teatru Polskiego, 15.35 — Intermezzo muzycz., 15.50 — „Radjokronika" z Warsz., 16.15 — Program dla dzieci młodsz. z Warsz., 16.30 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — K. Nitschowa: „Kobiece postacie śląskie w ostatnich latach zaboru pruskiego", 17.45 — Konc. z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — Kpt. R. Sumowski: „Zagadnienie oceanu Spokojnego", 19.40 — Pras. dziennik radj. z Warsz., po dzienniku kom. sportowe, 20.00 — „Wśród książek" z Warsz., 20.15 — Odczyt z Warsz., 20.30 — Konc. i kwadrans liter. z Warsz., 22.00 — Feljeton z Warsz., 22.15 — Intermezzo muzyczne, 22.50 —Kom. meteor. z Warsz., program na dzień nast., 23.00 — Skrzynka pocztowa w jęz. franc.

Czwartek 5. 3.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., kom. meteor., program na dzień bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 12.35 — Konc. szkolny z Filharm. Warsz., 15.00 — Kom. gosp. z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. Teatru Polsk., 15.35 — Kom. L. O. P. P. z Warsz., 15.50 — Odczyt z Krak., 16.10 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Warsz., 17.45 — Konc. popul. Rozgłośni Katow. z udz. solistów, 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dz. nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — Prof. Wł. Dzięgiel: „Peregrynacje i potrzeby Jana Paska", 19.40 — Pras. dziennik radj. z Warsz., 19.55 — Kom. harc., 20.00 — Feljeton z Warsz., 20.15 — Pogadanka radjotechn. z Warsz., 20.30 — Konc. międzynar. z Wiednia, 22.20 — Feljeton z Warsz., 22.50 — Kom. meteor. z Warsz. i program na dzień nast., 23.00 — Opera Kar. Gounoda „Faust".

Piątek 6. 3.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., program na dzień bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 15.00 — Kom. gosp. z Warsz. 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. Teatru Polsk., 15.50 — Lekcja franc. z Warsz., 16.10 — Opowiastki dla dzieci starsz., 16.25 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Warsz., 17.45 — Muzyka lekka i taneczna z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — Prof. dr. K. Simm, docent U. J.: „Żywe laboratorjum chemiczno-fizykalne", 19.40 — Prasowy dziennik radj. z Warsz., po dzienniku kom. sport., 20.00 — Pogadanka muz. z Warsz., 20.15 — Recital fortep. J. Turczyńskiego z Filh. Warsz., po koncercie kom. meteor. z Warsz., program na dzień nast. oraz nadprogram (do godz. 23.00), 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota 7. 3.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., program na dzień bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor. z Warsz., 14.30 — Przegląd wydawn. perjod. z Warszawy, 15.00 — Kom. gosp. z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. Teatru Polsk., 15.50 — Skrzynka pocztowa radjotechn. z Warsz., 16.15 — Skrzynka poczt. Rozgł. Katow. dla dzieci, 16.35 — Odczyt z Krak., 17.00 — Nabож. z Wilna, 18.00 — Transm. z Warsz., słuchowisko dla dzieci starszych i konc. dla młodz., 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — Dr. W. Wilkosz, prof. U. J.: „Jak polscy uczeni skroplili powietrze?", 19.40 — Pras. dziennik radj. z Warsz., 19.55 — Kom. Zw. Młodzieży Polsk., 20.00 — Feljeton i odczyt z Warszawy, 20.30 — Muzyka lekka z Warsz., 22.00 — Feljeton z Warsz., 22.15 — Utwory Chopina z Warsz., 22.50 — Kom. meteorologiczny z Warsz. i program na dzień nast., 23.00 — Muzyka tan. z Warsz.

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.
Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

OBWIESZCZENIE!

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że plan podziału wpłaconych pieniędzy od polowania z tut. wspólnego okręgu gruntów za rok rachunkowy 1930/31 wyłożony będzie do wglądu publicznego na przeciąg 2-ch tygodni t. j. 2. marca do 15. marca 1931 r. w tut. kasie miejskiej — podczas godzin urzędowych.

Przeciwko planowi podziału kwot od polowania można w przeciągu 2-ch tygodni po wyłożeniu planu wnieść sprzeciw u niżej podpisanego przewodniczącego polowania.

Mikołów, dnia 24. lutego 1931 r.

Przewodniczący polowania.
pod. Koj, burmistrz

ODPIS!

Starostwo w Pszczynie.
L.G. 109.

Pszczyna, dnia 21. lutego 1931 r.

Na mocy Rozporządzenia R. P. z dnia 31. sierpnia 1926 r. Dz. Ust. Nr. 91 poz. 527 o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku oraz Rozporządzenia Ministra Spraw Wewn. z dnia 19 lipca 1928 r. Dz. U. Nr. 87 poz. 761, ustalam po wysłuchaniu opinji Komisji Cennikowej dla Powiatu Pszczyńskiego na zasadzie upoważnienia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego następujące ceny orjentacyjne:

1 kg. chleba 65% mąki żytniej na 34 groszy, 1 bułka 110 gramowa na 10 groszy, 1 kg. mąki żytniej 65% 32 do 34 groszy, 1 kg. mąki pszennej 65% na 46 groszy, 1 kg. mąki pszennej 60% na 50 groszy, 1 kg. wieprzowiny 2 zł. do 2,40 zł. 1. kg. słoniny 2,40 zł., 1 kg. kiełbasy krakowskiej 2,80 zł. do 3,20 zł., 1. kg. wątrobianki 2,80 zł. do 3,20 zł., 1 kg. salcesonu 2,80 zł. do 3,20 zł., 1 kg. wołowiny 1,60 zł. do 2,00 zł., 1 kg. cielęciny 1,60 zł. do 2,20 zł.

STAROSTA
podpis: *Dr. Jarosz.*

——:o:——

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 25. lutego 1931 r.

MAGISTRAT.
(—) KOJ, burmistrz.

ODPIS!
OBWIESZCZENIE!

Michał Krzystolik z Mikołowa zamierza na swej poza zabudowanym obwodem miasta Mikołowa położonej, dotąd nie zabudowanej parceli wybudować dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczemi, w którym to celu wniósł o zezwolenie osadnicze.

Wniosek ten podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości z zaznaczeniem, że przeciwko niemu mogą uprawnieni do używania sąsiednich gruntów wnieść sprzeciw do Wydziału Powiatowego w Pszczynie w czasokresie prekluzyjnym dni dwudziestu jeden, o ile zachodzą okoliczności, że z powodu nowej osady ich pola, lasy, ogrody i stawy rybne mogą ponieść szkodę.

Wymieniony czasokres rozpoczyna się dla wszystkich interesowanych z dniem, w którym obwieszczenie to w sposób w danej miejscowości zwykle używany ogłoszone zostanie.

Pszczyna, dnia 16. lutego 1931 roku.

Prezes wydziału Powiatowego podpisał: *Dr. Jarosz.*

——:o:——

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 20. lutego 1931 r.

Miejski Urząd Policyjny.
(—) K O J, burmistrz.

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Skarbowy w Katowicach.

OBWIESZCZENIE

w sprawie podatku dochodowego na rok podatkowy 1931.

Podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

I.

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1931 upływa:

dla osób fizycznych (spadków wakujących) i osób prawnych z dniem 1. maja 1931 r.,

Powyższy termin nie obowiązuje jednakowoż osób, których główny dochód płynie:

1. z nieruchomości gruntowej, nieprzekraczającej 30 ha;
2. z przedsiębiorstwa handlowego, obowiązanego do nabycia świadectwa przemysłowego według IV. i V. kategorji dla przedsiębiorstw handlowych wszędzie i według III. kategorji handlowej w miejscowościach III. i IV. klasy;
3. z zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego, lub opłacającego ten podatek według VIII. kategorji przedsiębiorstw przemysłowych;
4. z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z czterech izb.

Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30. dniu, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznania.

Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymywanych w kraju.

Osoby, czerpiące *dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę*, wypłacanych zagranicą, winny w zeznaniu wykazać odrębnie dochód z tego radzaju uposażeń stosownie do wskazówek, zamieszczonych na blankiecie zeznania o dochodzie.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe.

Wypełnione formularze zeznań należy składać do tych władz podatkowych I. instancji, w których okręgu osoby podlegające podatkowi miały miejsce zamieszkania w dniu 15. grudnia 1930 r.

Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym pod adresem właściwej władzy podatkowej, względnie złożone ustnie do protokółu we właściwym urzędzie skarbowym.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie, wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjałów, jakimi władza rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisanym terminie nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 zł.

Kto świadomie w celu uchylenia od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej złoży nieprawdziwe zeznanie, które przyczynić się może do udaremnienia wymiaru lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej — o ile nie zagraża kara surowsza w myśl powszechnej ustawy karnej — ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, uszczuplonego lub narażonego na jedno lub drugie podatku, a w razie okoliczności obciążających — nadto karze pozbawienia wolności do 1 roku. —

II.

Niezależnie od złożenia zeznania płatnicy, obowiązani do składania zeznań, bez wezwania ze strony władzy wymiarowej, winni są sami obliczyć oraz wpłacić do dnia 1. maja 1931 r. do kas skarbowych wprost, względnie za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności połowę podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu wedle obowiązującej skali podatkowej, a dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub też w odpisie, podpisanem przez płatnika, przedstawić władzy podatkowej.

Osoby, które w terminie wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia 1. maja 1931 r. uiścić połowę podatku, wymierzonego za rok podatkowy 1930.

Płatnicy zamieszkali na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego, mają równocześnie w tym samym terminie wpłacić połowę dodatku komunalnego, który wynosi:

Przy dochodzie ponad 1.500 zł. do 24.000 zł. — 4%.

Przy dochodzie ponad 24.000 zł. do 88.000 zł. — 4,5%.

Przy dochodzie ponad 88.000 zł. — 5% dochodu podatkowego.

Katowice, dnia 31. stycznia 1931 r.

Naczelnik Wydziału Skarbowego:
Kankofer w r.

——:o:——

Powyższe obwieszczenie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego — Wydziału Skarbowego — w Katowicach z dnia 31. stycznia 1931 r. podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 20. lutego 1931 r.

MAGISTRAT.
(—) K O J, burmistrz.

Nagła i niespodziewana śmierć wyrwała z szeregu naszego obywatelstwa b. długoletniego członka Rady Miejskiej i Magistratu

budowniczego

ś. p. Pawła Klimanka

W Zmarłym tracimy zasłużonego obywatela, którego szczera współpraca dla dobra miasta pozostanie obywatelstwu na zawsze w pamięci.

Cześć Jego popiołom!

M i k o ł ó w, dnia 27. Lutego 1931 r.

Rada Miejska
(—) Jan Ligoń, przewodniczący.

Magistrat
(—) Koj, burmistrz.

---

†

W czwartek, dnia 26-go b. m. zmarł nagle na udar serca

ś. p. Paweł Klimanek

Budowniczy

W Zmarłym tracimy dzielnego i sumiennego pracodawcę, którego zachowamy w trwałej i zaszczytnej pamięci.

Urzędnicy Przedsiębiorstwa Budowlanego Pawła Klimanka

MIKOŁÓW, dnia 27-go lutego 1931 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2-go marca o godz. 9½-tej z domu żałoby, Mikołów, ulica Żorska nr. 16.

---

†

Dnia 26-go b. m. przeniósł się nagle i niespodzianie do wieczności

budowniczy

ś. p. Paweł Klimanek

Zmarły był gorliwym członkiem Zarządu tut. Towarzystwa Upiększenia Miasta.

Cześć Jego pamięci!

Towarzystwo Upiększenia Miasta Mikołowa

MIKOŁÓW, dnia 27-go lutego 1931 r.